

# Gdzie na wycieczkę górską? z Bielska-Białej Straconki na Hrobaczą Łąkę, zejście do Żarnówki Małej

Data publikacji: 1.10.2022 11:55

12 km wędrówki górskim szlakiem, 5 godzin marszu, dość daleki dojazd do trasy. Tak w skrócie można scharakteryzować trasę wycieczki z Bielska-Białej Straconki na Hrobaczą Łąkę, zejście do Żarnówki Małej nad zaporą na Sole tworzącą Jezioro Międzybrodzkie. Propozycja dla turystów zmotoryzowanych lubiących wybrać się na wycieczkę w większej grupie. Potrzebne będą bowiem dwa samochody.

□

Wyruszamy z Bielska-Białej Straconki. Wpierw jednak odstawiamy jeden z samochodów do [Żarnówki](#). Drugim jedziemy do Bielska-Białej [Straconki](#).

Straconka to dzielnica Bielska-Białej. Znajduje się tam m.in. Filia Książnicy Beskidzkiej Straconka czy OSP Straconka. Dominantę stanowi tam Kościół pw. Matki Bożej Pocieszenia w Bielsku-Białej. Jak podaje [Wikipedia](#) „Jest to świątynia wzniesiona w latach 1872–1875 według projektu architekta Andrzeja Walczoka. Rozbudowana i powiększona została o wieżę w 1889 roku również według projektu A. Walczoka. Kościół jest jednonawowy, orientowany, reprezentuje styl neogotycki. Wyposażenie budowli pochodzi z końca XIX wieku i XX wieku, było wielokrotnie modernizowane. Do najważniejszych jego elementów należą: rzeźba Madonny z Dzieciątkiem (w pełnej postaci), gotycka, wykonana na przełomie XV/XVI wieku i pochodzi z kręgu snycerki śląskiej, obraz „Matka Boża Pocieszenia” namalowany w XVII wieku, obraz „Św. Stanisław Biskup i Piotrowin” namalowany około 1876 roku przez słowackiego malarza Piotra Bohuna z Białej, figura gipsowa Matki Bożej Pocieszenia wykonana na początku XIX wieku, monstrancja wykonana pod koniec XIX wieku, w prezbiterium – dwa okna witrażowe przedstawiające Matkę Bożą z Dzieciątkiem oraz Chrystusa Dobrego Pasterza, umieszczona we wnęce z lewej strony nawy współczesna „Golgota”, przedstawiająca Maryję i św. Jana Apostoła pod Krzyżem, wykonana przez Mieczysława Hańderka, z prawej strony, pod chórem – drewniany rzeźbiony konfesjonał z kluczami św. Piotra – symbolem władzy apostoelskiej szafarzy Kościoła pełnionej w imieniu Chrystusa, umieszczone na płaskim stropie kościoła dwa duże malowidła ludowe przedstawiające Jezusa uciszającego żywioły podczas burzy na Jeziorze Genezaret oraz Matkę Bożą Królową Polski, która błogosławi przedstawicielom różnych stanów, ołtarz główny ozdobiony 2 figurami Ewangelistów z 1875 roku wykonany przez Franciszka Jaratka; rzeźby zostały wykonane w Bielsku.”

Przy kościele ustawiono drogowy znak turystyczny. To tutaj swój początek (lub koniec) ma Mały Szlak Beskidzki. Znakowany jest kolorem czerwonym. Ma 137 kilometrów długości. Kończy się w Beskidzie Wyspowym na Luboniu Wielkim. Jest to czwarty pod względem długości szlak polskich Karpat. Podczas tej wycieczki pokonamy pierwsze 12 km Małego Szlaku Beskidzkiego cały czas trzymając się jego znaków.

Tak więc ruszamy za czerwonymi znakami Małego Szlaku Beskidzkiego w górę. Początkowo asfalem. Ten jednak szybko się kończy przechodząc w wąską, stromo pnącą się pod górę ścieżkę przez las. Dopiero po 2,5 km stromego podejścia po lewej stronie wyłoni się widok na miejscowość Kozy. Następny widok rozpościera się przed oczami wędrowca po kolejnym niespełna kilometrze wędrówki, chwilę przed tym, jak czerwony szlak krzyżuje się z niebieskim na szczycie Gaiki (816 m). Szlaki czerwony i niebieski biegną wspólnie 400 metrów, do rozdroży i turystycznego szlakowskazu Gaiki (808 m). Tam obieramy trasę wskazaną przez znaki czerwonego szlaku. Przez 130 m towarzyszyć nam będą także znaki zielonego szlaku.

My jednak cały czas trzymamy się znaków czerwonych. Te po 2,2 km doprowadzą nas na Przełęcz U Paniarki (710 m n.p.m.). Ta opisana była w propozycji wycieczki [20-kilometrowa pętka z Kóz przez Przełęcz U Paniarki, Hrobaczą Łąkę, Czernichów i Gaiki](#). Znajduje się tam zabytkowa kapliczka z Matką Boską z 1884 roku. Stąd też wzięła się nazwa przełęczy - U Paniarki. Jak podaje portal [www.beskidmaly.pl](#) „Kamienna figura Madonny z Dzieciątkiem ufundowana

została przez nadleśniczego z Kóz - J. Beinlicha.”. Przełęcz stanowi ważny węzeł szlaków turystycznych w Beskidzie Małym, w paśmie Magury Wilkowieckiej.

Po kilometryrce dojdziemy do Hrobaczej Łąki. Jeśli chcemy skorzystać ze schroniska turystycznego, to musimy przed krzyżem zejść kawałek żółtym szlakiem w dół. Sam krzyż, jak i schronisko, opisane były we wspomnianej już propozycji 20-kilometrowa pętka z Kóz przez Przełęcz U Panienki, Chrobaczą Łąkę, Czernichów i Gaiki.

Tym razem jednak z Hrobaczej Łąki będziemy kierowali się wciąż znakami czerwonego szlaku turystycznego, który, przez Bujakowski Groń, sprowadzi nas nad Jezioro żywieckie przy samej koronie Zapory Porąbka.

Za nami [12 km wędrówki górskim szlakiem, 5 godzin marszu](#).

Tutaj wsiadamy do pozostawionego na parkingu samochodu i jedziemy na parking w Straconce, z którego wyruszyliśmy i na którym pozostawiliśmy samochód.

(indi)